

Adam Ziemianin

NIEBIESKI CYRKIEL

Na chwilę mi dałeś
Miejsce na Twej ziemi
Cienkie linie dróg
Cyrklem wyznaczyłeś

I wodzisz mnie wciąż
Po ścieżkach krętych
Gdzie nawet trawy
Szepczą Twoje imię

Czasem hymn śpiewam
Na Twoją chwałę
Czasem coś w złości
Syczę przez zęby

Bo tyle skrajnych
Dawno przekroczonych
I tyle decyzji
Tak do końca błędnych

Wciąż uczę się żyć
Na własnej skórze
I płacę jak umiem
Ten dziwny rachunek

Z tomu *Na głowie staję*